

BEZPŁATNA GAZETA
INFORMACYJNA

Jastrzębie-Zdrój, Pawłowice, Godów,
Świerkalny, Zebrzydowice, Mszana...

9 grudnia 2022 (nr 258)
Nakład: 25 000 egzemplarzy
ISSN: 2082-5927

www.jasnet.pl

JasNet

Dlaczego piesi giną na pasach?	2
Gdy odwiedził nas Prezes...	3
Dewastują nagrobki	4
Zdrowie pod choinkę	5
Potrąciła trzech nastolatków	6
Informacje SM GSM	8
Sport	9
Bogaci też palą śmieciami?	10
Ogłoszenia	11
Informacje JSW	12

Czy uważasz,
że problem
ze smogiem
będzie większy
niż zwykle?

strona 10

Jarmark Świąteczny

16-18 grudnia Plac im. WOŚP

strona 4

Dlaczego
piesi giną
na pasach?

strona 2

Wesołych Świąt!



Dlaczego piesi giną na pasach?

Gdzie przechodzący przez jezdnię powinien bać się o swoje życie? I to do tego stopnia, żeby w myślach gorączkowo „klepać zdrowaśki”? No cóż, może wydać się to nieco kuriozalne, ale odpowiedź na tak postawione pytanie brzmi: na przejściu dla pieszych! Tak, właśnie tam, i nawet jeśli ktoś teraz stuka się w czoło, po lekturze tego artykułu może szybko zmienić zdanie...

Gdyby wsłuchać się w to, co mówią o pieszych kierowcy, niechybnie można nabawić się sporych kompleksów. Już kilka pierwszych komentarzy otwiera oczy osobom, którym wydawało się, że relacja między tymi na pasach i dzierzającymi w dłoniach kierownicę oparta jest na wzajemnym szacunku, poszanowaniu i niewypowiedzianej miłości.

Nic bardziej mylnego! Dość powiedzieć, że określenie „nieprzytomni” na pieszych jest najbardziej delikatnym w repertuarze nie tylko jastrzębskich kierowców. Oprócz tego według tych ostatnich piesi poruszają się po „zebrze” jak skoczek po polu szachowym. Albo „wleką się”, jakby byli na spacerze w Parku Zdrojowym. W najlepszym zaś wypadku – wchodząc na pasy, gadają przez komórkę.

To kto jest w końcu winny? Piesi, którzy niemal rzucają się pod koła samochodów, czy kierowcy, na widok znaku „przejście dla pie-

szych” przyciskający pedał gazu do oporu? Śledząc komentarze internautów – „chłopcem do bicia” są zazwyczaj piesi.

„Ostatnio jadąc autem zaobserwowałem starego chłopca, szedł jak przecinak, nie popatrzył nawet, czy coś jedzie, czy nie. Potem w razie co przez dziada kierowca ma tylko problemy, bo był na pasach” – zagaja „życzliwie” czytelnik Jasnetu. Kibicuje mu niejaki „Do Spandek”, który przechodzącym przez jezdnię udziela cennej rady: „W Polsce obowiązuje przepis, którego uczy się dzieci od przedszkola – przed wejściem na jezdnię należy zatrzymać się i sprawdzić, czy z prawej i lewej nie nadjeżdża pojazd. Ale co tam! Przecież jak dojdzie do potrącenia to winny i tak będzie będzie kierowca!” Z kolei obrońcy pieszych, którzy pozostają w zdecydowanej mniejszości, powołują się nieśmiało na przykład naszych zachodnich sąsiadów, gdzie „widok pieszego obok pasów jest natu-



Fot. KPP Mikołów

ralnym powodem do zatrzymania się pojazdu – i to bez wnikania w jego zamiary”. Niestety, jak zauważa ktoś z przekąsem, „im bardziej na wschód, tym cięższe życie pieszego”.

A co podpowiadają nam statystyki?

Jak informują policjanci, w ciągu zaledwie kilku tygodni 2022 roku w województwie śląskim w wypadkach drogowych zginęło dziesięciu pieszych, w tym aż pięciu na oznakowanych przejściach. Dodatkowo zagrożenie potęgują zmienne warunki atmosferyczne. Stróże prawa apelują zarówno do kierowców, jak i pieszych o zachowanie szczególnej ostrożności i przypominają o zasadzie ograniczonego zaufania.

Do tragicznych zdarzeń na przejściach dla pieszych dochodziło na terenie dużych, jak i mniejszych miast śląskiej aglomeracji, takich jak: Gliwice, Chorzów, Mysłowice czy Pyskowice. W większości tych zdarzeń (z pierwszych ustaleń mundurowych) wynika, że kierujący nie ustąpili pierwszeństwa pieszym. Tylko w jednym przypadku prawdopodobnie zawinił pieszy.

„Dlatego w kodeksie drogowym pojawił się przepis, który nakazuje zmniejszenie prędkości kierowcom pojazdów, czyli samochodów czy motocykli. Kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na tym przejściu albo na nie wchodzącego i ustąpić pierwszeństwa pieszememu znajdującemu się na tym przejściu, albo wchodzącemu na to przejście. Oznacza to, że widząc na chodniku pieszego, który wchodzi na przejście dla pieszych, trzeba

ustąpić mu pierwszeństwa: zwolnić, a w razie potrzeby zatrzymać się” – instruuje śląscy funkcjonariusze.

Co to oznacza w praktyce? Przed zmianami pierwszeństwo miał pieszy, który już znajdował się na przejściu. Kierujący pojazdem musiał mu to umożliwić, czyli zatrzymać się i przepuścić. Jeśli żaden z pojazdów nie ustąpił pieszemu, nie mogło być mowy o pierwszeństwie. Ustawodawca uznał, że to niedostateczna ochrona i po zmianie przepisów w czerwcu 2021 roku pieszy ma pierwszeństwo zanim wejdzie na jezdnię lub torowisko, jeżeli tylko pieszy zdradza chęć wejścia na przejście, czyli: rozgląda się, kieruje się w stronę przejścia, zwalnia.

Dla wielu to już oklepany temat. Ale czy na pewno? Może wydaje nam się, że pasy są dla pieszych. Że mamy prawo przechadzać się po nich królewskim krokiem. Że to kierowca powinien zachować należyta ostrożność. Ale co nam po tym, że mamy rację, jeśli na naszej drodze stanie ten, który miał przykładowo BMW, ponad trzy promile i skonfiskowane prawo jazdy? Czy utracone zdrowie, a może nawet śmierć kogoś bliskiego, będziemy tłumaczyć powtarzanym jak mantra sformułowaniem „bo miałem prawo”? Czy nawet milion złotych odszkodowania utwierdzi nas w przekonaniu, że mogliśmy tamtędy przechodzić?

Warto się nad tym zastanowić, bo jeśli nawet nie wspomniany kierowca, to dopadnie nas pijany motorniczy, motocyklista albo nastolatek, który dwa dni wcześniej odebrał prawo jazdy. Pasy – strefa bezpieczeństwa czy podwyższonego ryzyka? A może lepiej zapomnijmy o pierwszeństwie?

Damian Maj

Reklama

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu, aby radość, nadzieja i wzajemna życzliwość zagościły w Waszych domach.

Niech ten wyjątkowy czas nappełni nas ufnością i pokojem, którego tak bardzo nam teraz potrzeba.

A na Nowy Rok - harmonii, uśmiechu i zdrowia.

**Ewa Maria Gawęda
Senator RP**



Gdy odwiedził nas Prezes...

Sobotni, 19 listopada, wieczór w bezpośrednim sąsiedztwie Zespołu Szkół nr 6 stał się areną niecodziennych i patrząc z perspektywy – chyba także dziwnych wydarzeń. To wszystko zaś za sprawą wizyty prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego i, jak się później okazało, również premiera Mateusza Morawieckiego.

Zacznijmy od tego, że nagromadzenie sił policyjnych w pobliżu budynku szkoły dawało asumpt do przypuszczeń, że Jastrzębie-Zdrój odwiedził, w najgorszym wypadku, sekretarz generalny NATO, tudzież głowa Kościoła Katolickiego. Umundurowani funkcjonariusze prewencji, niektórzy w kominiarkach na głowach, nerwowi „tajniacy”, patrole „drogówki”, wreszcie – policjanci z Zespołu Antykryzysowego, którzy mieli zapobiec eskalacji konfliktu, jeśli takowy pojawiłby się, między władzą a społeczeństwem. Słowem, atmosfera przy ulicy Harcerskiej, pomimo mroźnej aury, była gorąca.

Około godziny 17-tej jeszcze niewielki tłumek tłoczył się przed wejściem do sali, gdzie miało odbyć się spotkanie z politykami. A poniżej, na chodniku, grupa protestujących z wymownym hasłem na jednym z transparentów: *Spiepszaj, dziadu! (pisownia oryginalna – przyp. red.)*. W pewnym momencie mundurowi chcą wylegitymować jednego z mężczyzn, ten zaś zaczyna umilać im czas, przygrywając „chyżo” na harmonijce ustnej i fujarce. To właśnie o nim jedna ze stacji telewizyjnych napisze, że zachowywał się nader dziwnie, krzycząc: „Ratunku! Ratunku!” Jednak dziennikarz zapomniał chyba dodać, że stało się to po tym, jak stróża prawa otoczyli młodego człowieka, spychając go w stronę radiowozu. Na szczęście po chwili odzyskał wolność.

Niestety, piszącemu te słowa nie było danym zobaczyć, jak obaj wymienieni na początku politycy wchodzi na spotkanie z wyborcami. Powód jest banalny i prozaiczny – zarówno prezes Kaczyński, jak i premier Morawiecki zostali wprowadzeni do sali bocznym wejściem od strony warsztatów. Kiedy kawalkada samochodów zniknęła w bocznej, jak się rzekło, drodze, protestujący zaczęli skandować: „Spieprzaj, dziadu! Wyp...j! Będziesz siedział!”



Mówiąc wprost, zrobiło się bardziej śmiesznie niż strasznie, choć, pomimo poważnych i srogich min policjantów, był to raczej niezamierzony efekt groteskowy. I tylko mroźne powietrze dawało się we znaki, ale to już zupełnie inna historia...

Trzy gminy zabronią fedrować JSW?

„Dlaczego władze trzech gmin, gdzie fedruje Jastrzębska Spółka Węglowa, zabraniają jej dalszego funkcjonowania?” – to pytanie zadają Reprezentatywne Związki Zawodowe JSWSA.

„W związku z docierającymi do nas informacjami o trudnościach, jakie napotkają kopalnie JSW w uzyskaniu zgody samorządów na eksploatację w obszarze tych gmin, Reprezentatywne Organizacje Związkowe działające w JSW S.A. zwracają się z wnioskiem o poprawę relacji pomiędzy władzami Gierałtovic, Pawłowic i Jastrzębia-Zdroju a Zarządem Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.” – poinformowali związkowcy na swoim profilu facebookowym.

„Gminy te, z jednej strony, dostają ogromne sumy pieniędzy od JSW, z drugiej, blokują możliwość dalszej eksploatacji węgla koksującego na ich terenie” – pada w argumentacji.

„W związku z powyższymi faktami, oczekujemy zrozumienia i rzetelnego podejścia do



Fot. JSW

wyżej wymienionych problemów. Pracownicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej – mieszkańcy Jastrzębia-Zdroju, Pawłowic i Gierałtovic – i ich rodziny oczekują szybkiego rozwiązania sprawy, która może mieć wpływ na przyszłą pracę i źródła utrzymania. Oczekujemy szybkiej i merytorycznej odpowiedzi, a dalszy rozwój sytuacji będziemy śledzić z dużą uwagą i zaangażowaniem” – podkreślają działacze związkowi.

„Koledzy, którzy tam zostali...”

JSW czeka na decyzję nadzoru górniczego, określającą warunki likwidacji pola pożarowego w kopalni Pniówek. To pierwszy etap działań zmierzających do wejścia w rejon katastrofy po ciałach siedmiu ofiar tragedii.

Wiosną tego roku eksperci zdecydowali o otamowaniu podziemnych wyrobisk w rejonie katastrofy tysiąc metrów pod ziemią ze względu na trwający tam pożar. Obecnie analizy ekspertów wskazują na możliwość likwidacji pola pożarowego i wejścia w zamknięty rejon.

Podczas wtorkowej, 29 listopada, konferencji prasowej wiceprezes JSW ds. technicznych i operacyjnych Edward Paździorko poinformował, że kopalnia przygotowała wniosek do Okręgowego Urzędu Górniczego w sprawie, jak mówił, zdjęcia pola pożarowego. Spółka czeka teraz na decyzję nadzoru górniczego w tej sprawie.

„Ta decyzja, z uwagi na to, że pole pożarowe ogranicza przestrzeń otamowaną, prowadzi do tego, żeby można rozpocząć przygotowania do wejścia po naszych kolegów, którzy tam zostali. Celem jest dotarcie do nich i oczywiście przywrócenie ich, na tyle, na ile jest to możliwe, rodzinom” – powiedział wiceprezes jastrzębskiej spółki.

„Kopalnia zaplanowała wejście różnymi etapami. Wstępnie jest to przez specjalistów opiniowane pozytywnie, natomiast co, kiedy i jak, będzie zależało od otrzymanej decyzji dyrektora urzędu górniczego” – wyjaśnił Paździorko.

Zaznaczył, że wniosek o likwidację pola pożarowego przygotowano po analizach składu atmosfery w otamowanym rejonie oraz uzyskaniu opinii wielu naukowców – ekspertów w dziedzinie atmosfery kopalnianej.

To ile wydaliśmy na „Industriadę”?

Ile nas, podatników, kosztowała organizacja „Industriady” w Jastrzębiu-Zdroju? Z tym pytaniem do władarzy miasta zwrócił się radny Andrzej Matusiak. Co usłyszał w odpowiedzi?

Z zestawienia wydatków związanych z organizacją niedawnej imprezy wynika, że miasto wydało między innymi 10 322,16 zł na ochronę, 9 713,32 zł na catering dla artystów,

5 357,88 zł na dzierżawę terenu, 113 160 zł na wynagrodzenia dla artystów, 8 350 zł na noclegi – także dla artystów, 928,45 zł na wynajem powierzchni reklamowej na autobusach, 4 600 zł na „Teatr ognia” czy 12 400 zł na wynajmie zabytkowych autobusów.

W sumie jastrzębscy podatnicy, reprezentowani przez miasto, wydali na zorganizowanie wrześniowej imprezy 337 372,10 zł.

Reklama

Boże Narodzenie to wyjątkowy czas,
gdyż wraz z nim narodziło się wszystko,
co dobre, dające spokój i ukojenie.
Oby ciepło i miłość
towarzyszące w tych dniach
znalazły też miejsce w każdym
dniu nadchodzącego Nowego Roku.

Anna Hetman
Prezydent Miasta
Jastrzębie-Zdrój

Jastrzębie-Zdrój

Urzednicy: „Ubozejemy!”

„Pracownikom Urzędu Miasta nie zagwarantowano minimalnej kwoty podwyżki. Propozycja wzrostu wynagrodzenia, średnio o kwotę 600 złotych brutto na etat przeliczeniowy, plus wysługa, nie pokrywa nawet poziomu inflacji” – piszą przedstawiciele Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Urzędu Miast w Jastrzębiu-Zdroju.

„Pracodawca nie uzgodnił z przedstawicielami związków zawodowych zasad podziału środków na podwyżki, tylko poinformował o swoim stanowisku” – wskazują w pewnym momencie. I podkreślają, że to, co oburza dodatkowo, to fakt, iż pieniądze będą dzielone przez naczelników wydziałów czy biur, prowokując frustrację wśród pracowników.

„Już teraz sytuacja finansowa pracowników Urzędu Miasta Jastrzębie-Zdrój jest trudna (...) Z każdym miesiącem ubożejemy” – czytamy w piśmie.

Jak dodają działacze związkowi, nieprawdą jest, że średnie wynagrodzenie pracowników magistratu wynosi około 4550 złotych i określają przekazanie tej informacji do publicznej wiadomości jako zwykłą manipulację.

„Zapomniano dodać, że na tak wysoką średnią składają się przede wszystkim pensje kadry zarządzającej oraz wynagrodzenia naczelników wydziałów i biur – zauważają z przekąsem.

„Czy oni są ślepi i głusi?!”

„Kiedy wreszcie władze zainteresują się skrzyżowaniem Rybnicka-Gagarina-Pochwacie? Czy oni są ślepi i głusi na to, co się tam dzieje?!” – pyta nasz zbulwersowany Czytelnik – „Są pory dnia, że nie można z Gagarina wjechać na Rybnicką, a kolejka czekających sięga przystanku”.

„Obszar skrzyżowania ulic Rybnickiej, Gagarina i Pochwacie poddany jest silnym wpływom górniczym. W związku z tym Zakład Górniczy prowadzi prace projektowe związane z odwodnieniem terenów w tym rejonie. Po zakończeniu prac, miasto chce przystąpić do projektowania nowego układu komuni-



Fot. KMP Jastrzębie-Zdrój, Na Okrzei

kacyjnego na skrzyżowaniu z uwzględnieniem założeń projektowanego odwodnienia” – słyszymy w jastrzębskim magistracie.

Porządzą dłużej

Prezydent Andrzej Duda podpisał niedawno ustawę, która wydłuża kadencję samorządów do 30 kwietnia 2024 roku. Ma ona na celu rozdzielenie dat wyborów parlamentarnych i samorządowych. Zgodnie z wcześniejszym kalendarzem wyborczym jedno i drugie miały odbyć się jesienią 2023 roku.

Zapytana przez nas o tę kwestię prezydent Anna Hetman zauważyła, że nowa sytuacja nie wpłynie znacząco na funkcjonowanie jastrzębskiego samorządu. Jakkolwiek samo rozwiązanie jej zdaniem nie ma charakteru jakościowego i w sumie było niepotrzebne. Jak dodaje nasza rozmówczyni, decyzja prezydenta jest motywowana stricte przesłankami politycznymi i jako taka nie przysłuży się dobrej sprawie.

Z kolei Piotr Szereda, przewodniczący Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój i radny PiS, pomysł z rozdzielaniem dat wyborów określa jako cenną inicjatywę. Jak argumentuje, takie rozwiązanie premiuje mniejsze stowarzysze-

nia i organizacje, które wystartują w wyborach samorządowych, dając im przestrzeń do działania i gwarantując, że nie zostaną zdominowane przez partie głównego nurtu. Wskazuje także, że przy scenariuszu „dubeltowych” wyborów pojawiłyby się przeszkody natury organizacyjnej, związane chociażby z drukowaniem kart do głosowania.

Co ciekawe, zarówno prezydent Anna Hetman, jak i przewodniczący Piotr Szereda są zgodni, że ta sytuacja nie będzie miała wpływu na tworzenie budżetu miasta.

Warto dodać, że według wielu komentatorów podpisana niedawno ustawa jest rozwiązaniem niekonstytucyjnym, ponieważ zmienia długość kadencji w trakcie jej trwania. Jednak drugi z naszych rozmówców przekonuje, że kadencji, owszem, nie można skrócić, ale już wydłużyć – jak najbardziej. Poza tym, jak dodaje, cała sprawa została nagłośniona medialnie i tak naprawdę nie ma większego znaczenia.

Na ratunek dziecku

„Wyjazd zastępu do prowadzenia resuscytacji krążeniowo-oddechowej u dziecka w wieku 1,5 roku. Brak dostępnego Zespołu Ratownictwa Medycznego...”

Tak zaczyna się informacja KM PSP w Jastrzębiu-Zdroju, dotycząca zdarzenia, do jakiego doszło w czwartek, 1 grudnia, w Zakładzie Leczniczo-Opiekuńczym przy ulicy Pszczyńskiej. Z kolei, jak przekazują jastrzębscy policjanci, pierwotne zgłoszenie dotyczyło „dziecka, które nie oddycha”. Niestety, resuscytacja prowadzona początkowo przez

obecnych na miejscu stróżów prawa i strażaków nie powiodła się...

Wiadomo już, że dziecko przywiozła do jastrzębskiego zakładu jego matka. „Maluszek” miał tutaj przebywać do czasu planowanej operacji. Przybyły koroner stwierdził zgon z przyczyn naturalnych. Jako bezpośrednią przyczynę śmierci podano zapalenie płuc. Dodajmy, że na miejscu zdarzenia lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Dewastują nagrobki

„W ostatnim czasie na głównym cmentarzu komunalnym w Jastrzębiu-Zdroju przy ulicy Okrzei pracownicy Jastrzębskiego Zakładu Komunalnego oraz właściciele grobów zauważyli dewastacje nagrobków. Zniszczono porcelanowe zdjęcia znajdujące się na płytach nagrobnych. W ubiegłym tygodniu zarządca cmentarza o szkodzie poinformował Komendę Miejską Policji w Jastrzębiu-Zdroju, która dokonała już wizji lokalnej. Nieznani sprawcy uszkodzili co najmniej 14 nagrobków na cmentarzu komunalnym. Dewastacje zostały odnotowane na terenie całego cmentarza” – dowiadujemy się.

„Właściciele nagrobków proszeni są o niebagatelizowanie sprawy i zgłaszanie odkrytych dewastacji na policję, gdyż uszkodzeń



Fot. UM Jastrzębie-Zdrój

może być więcej. Wszystkie osoby, które posiadają jakiegokolwiek informacje w tej sprawie, prosimy o kontakt z jastrzębskimi policjantami pod numerem telefonu 47 855 42 00 lub z najbliższą jednostką policji pod numerem 997. Policja zapewnia anonimowość” – pada na koniec.

Mieszkania stają się pułapkami...

Popatrzmy tylko... jeden z jastrzębskich mołochów. Przez złośliwców, tudzież szczęśliwych posiadaczy domków jednorodzinnych, określany mianem „króliczoka”. Zagubieni w tym labiryncie lokatorzy z trudem rozpoznają swoje twarze. Jeśli prawią sobie jakieś uprzejmości, to zazwyczaj sprowadzają się one do zdawkowego „dzień dobry”. Mijają się jak zombi na widmowej scenie.

A mieszkania stają się pułapkami, szczególnie dla starszych ludzi...

Do tego zdarzenia doszło 29 listopada na ulicy Pomorskiej. Zgłaszająca przekazała tylko, że martwi się o jedną z lokatorek, której nie widziała od dobrych trzech dni. Wezwano policję i jeden zastęp straży pożarnej.

„Otwarcie mieszkania. Na miejscu zdarzenia wykonano dostęp do lokalu z użyciem drabiny nasadkowej. Po wejściu do środka zlokalizowano ciało 73-letniej kobiety w łazience. Odstąpiono od resuscytacji z powodu licznych płam opadowych” – informuje KM PSP w Jastrzębiu-Zdroju.

Reklama

Jastrzębie-Zdrój
Świąteczny
16-18.12.2022

w programie:

16 grudnia 2022 r. piątek
godz. 10.00 **KARUZELA** dla dzieci
godz. 15.00 występ kapeli góralskiej **ZBÓJNICY**
godz. 17.00 występ zespołu **GANG MARCELA**

17 grudnia 2022 r. sobota
godz. 10.00 **KARUZELA** dla dzieci
godz. 15.00 występ **BIG BANDU KWK BORYNIA**
godz. 16.00 wręczenie nagród w **KONKURSACH NA NAJŁADNIEJSZĄ OZDOBĘ ŚWIĄTECZNO-CHOINKOWĄ, NAJCIĘKAWSZY KALENDARZ LUB WIANEK ADWENTOWY**

18 grudnia 2022 r. niedziela
godz. 10.00 **KARUZELA** dla dzieci
godz. 12.00 świąteczne gotowanie z **MICHAŁEM BAŁAZYM**
godz. 14.00 **MIEJSKA WIGILIA**
godz. 15.30 koncert świąteczny **MACIEJA GUĆKA I MAGDALENY NIESZPOREK**
godz. 16.00 występ zespołu folklorystycznego **NIEZAPOMINAJKI**

ZAPRASZAMY NA STOISKĄ ŚWIĄTECZNĄ:
ozdoby i dekoracje, tradycyjne wyroby regionalne, stoiska gastronomiczne i wiele innych atrakcji.
Stoiska czynne w piątek i sobotę od 10.00 do 19.00 w niedzielę od 10.00 do 18.00.

Plac WOŚP

MATERIAŁ SPONSOROWANY

Zdrowie pod choinkę



Zima to okres kiedy trapiące nas dolegliwości ujawniają się ze szczególną mocą. Więcej chorujemy, a nasze samopoczucie się pogarsza. Jednak nie jesteśmy skazani na ból i cierpienie. Trzeba wiedzieć, że jest coś co pomoże ten stan zmienić na lepsze. Coś co może być najpiękniejszym prezentem na święta, w ten idealny czas, by uszczęśliwić takim prezentem i siebie i bliskich. Podaruj zdrowie pod choinkę.

Jaki to prezent? Mowa o tlenoterapii hiperbarycznej, która jest **jedną ze skuteczniejszych terapii wspomagających w przypadku wielu schorzeń**. Tlen podawany do organizmu w warunkach wysokiego ciśnienia (w specjalnej komorze hiperbarycznej) łatwiej przedostaje się do komórek ludzkiego ciała i znacznie przyspiesza procesy naprawcze w uszkodzonych obszarach ciała. Tlenoterapię hiperbaryczną stosuje się w przypadku wystąpienia różnorodnych schorzeń o podłożu fizycznym, ale też neurologicznym.

Zabiegi w komorze pomogły już wielu osobom w różnych chorobach:

To między innymi: trudno gojące się rany i oparzenia, stany po zabiegach chirurgicznych, stany przed i po zawale oraz udarze, urazy narządów, powikłania po COVID-19, cukrzyca, miażdżyca, choroby skórne (grzybica, trądzik, łuszczyca) czy zakażenia bakteryjne. To także leczenie depresji, anemii, migreny i stresu. Zabiegi pomagają w chorobach Alzheimer'a i Parkinsona, przy porażeniu mózgowym, a także przy zakrzepicy, nadciśnieniu, zaburzeniach układu pokarmowego (w tym nadwadze!) oraz zaburzeniach neurologicznych. To dobra regeneracja dla sportowców i wiele innych zastosowań.

O skuteczności terapii najlepiej świadczą przykłady osób, którym ona pomogła:

Pan Józef (73 lata) – cierpiący na chorobę Parkinsona – po odbyciu serii zabiegów w komorze hiperbarycznej dostrzegł znaczne zmniejszenie drżenia rąk i sztywności mięśniowej. Satisfakcja jest tym większa, że za niedługo spotka się z rodziną przy świątecznym stole – „Będą się czuć dużo pewniej w towarzystwie bliskich niż dotychczas”.

Pani Aneta (38 lat) – przyszła na zabiegi do komory w związku z silnymi zmianami skórnymi na twarzy (obrzęk, rumień, świąd), z którymi kolejni lekarze których odwiedzała nie potrafili sobie poradzić. Już po kilku pierwszych wizytach zmiany na twarzy zaczęły się zmniejszać, aż do całkowitego ich ustąpienia. „Czuję ogromną ulgę, tym bardziej że problem dotyczył tak widocznej części ciała jak twarz”

Pan Łukasz (26 lat) – z powikłaniami po przebyciu COVID-19 – mimo upływu czasu odczuwał chroniczne zmęczenie, zadyszki, kaszel i ucisk w mostku. Zabiegi w komorze hiperbarycznej spowodowały, że jego stan zdrowia z zabiegu na zabieg ulegał poprawie, dolegliwości ustępowały. „Teraz czuję ogromną poprawę, warto było szukać dla siebie pomocy”.

W tym szczególnym, świątecznym czasie warto pomyśleć zarówno o sobie, jak i o swoich najbliższych i podarować najbardziej pożądanym z możliwych prezentów – ZDROWIE.

Bon podarunkowy na zabiegi w komorze hiperbarycznej to prezent, który każdej osobie z dolegliwościami zdrowotnymi sprawi dużo radości i da nadzieję na poprawę zdrowia i samopoczucia. A święta coraz bliżej Czy może być lepszy prezent? Możesz go również podarować sam sobie.

Chcesz wiedzieć więcej? Zawsze możesz do nas zadzwonić, zapytać – chętnie odpowiemy. Zdrowie to największy dar i warto o nie zadbać! Podaruj je pod choinkę!

Tlenoterapia Zdrój
Jastrzębie-Zdrój, ul. 1 Maja 8
tel. 737 989 535,
www.tlenowakomora.pl



Kontrolerka MZK „na dywaniku”

Ponad tydzień temu byliśmy świadkiem kontroli biletów w autobusie linii W10. Ku naszemu zdumieniu, kontrolerka, nie wiedząc czemu, nie zażądała okazania biletu – między innymi od śpiącego pasażera i młodej kobiety, oglądającej akurat film na telefonie. Koniec końców wynik kontroli był taki, że pewien młody człowiek, też nie wiedząc czemu, opuścił w asyście kontrolerki, która odprowadziła go do samych drzwi, autobus na najbliższym przystanku. To miał bilet czy go nie miał, chciałoby się spytać?.

Idąc tym tropem, postanowiliśmy zadać kilka pytań i uczynić ich adresatem Międzygminny Związek Komunikacyjny.

Czy Państwo nadzorujecie w jakiś sposób pracę zatrudnionych w MZK kontrolerów? Czy dopuszczalne jest, aby kontroler, według bliżej nieznanym kryteriów, mógł nie zażądać okazania biletu od niektórych pasażerów? Wreszcie, czy macie Państwo aktualnie kłopoty z przyjmowaniem nowych kontrolerów do pracy?

„W MZK działa procedura przeprowadzania kontroli pracy kontrolerów. Kontrolerzy posługują się sprawdzarkami, które weryfikują ważność biletów pasażerów. Następnie ze sprawdzarki są odczytywane dane i kierownik Działu Kontroli MZK na bieżąco sprawdza ilość przeprowadzanych kontroli oraz zasadność wystawienia bądź niewystawienia protokołu-wezwania. Dodatkowo, w przypadku wątpliwości, zachowanie kontrolera sprawdzane jest na monitoringu zainstalowanym w autobusach” – odpowiada Rafał Jabłoński, rzecznik prasowy Międzygminnego Związku Komunikacyjnego. Jastrzębie.

„Kontrolerzy podczas kontroli powinni zażądać okazania biletu lub dokumentu uprawniającego do podróży bezpłatnej od wszystkich pasażerów. W przypadku, o którym mowa, została przeprowadzona rozmowa dyscyplinująca z pracownikiem dokonującym wówczas kontroli” – podkreśla.

„Nie ma kłopotów z przyjmowaniem nowych kontrolerów do pracy” – pada na koniec.

Rzucił się na ratowników medycznych

Policjanci ruchu drogowego w sobotę, 3 grudnia, około godz. 15.30 zostali wezwani na ul. 11 Listopada. To właśnie tam ratownicy medyczni, udzielając pomocy śpiącemu na przystanku autobusowym mężczyźnie, spotkali się z jego agresywnym zachowaniem. W trakcie wykonywanych czynności ratownicza medyczna została uderzona przez napastnika

drzwiami karetki w nogę, a drugi z ratowników, podczas gdy próbował opanować agresora, był szarpany i popychany przez jastrzębianina. W efekcie stróż prawa obezwładnili go i mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty. Za znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej ratowników grozi mu 3 lata więzienia.

Reklama

Podziel się radością Świąt Bożego Narodzenia!

Tradycją jest, że w sklepach naszego miasta od ponad 20 lat organizujemy **akcję charytatywną „Święta dla Wszystkich”** – zbiórkę artykułów spożywczych i słodczy, z których powstają paczki przekazywane osobom potrzebującym z Jastrzębia-Zdroju.

„Drodzy Jastrzębianie bez Waszego wsparcia ta akcja nie odniosłaby sukcesu. Wielokrotnie na przestrzeni tych ponad 20 lat przekonałem się, że macie ogromne serca i chętnie pomagacie osobom potrzebującym. W tym roku również serdecznie zapraszam do wzięcia udziału w naszej wspólnej akcji.” – mówi poseł Krzysztof Gadowski.

W dniach od 10 do 17 grudnia br. będziemy w sklepach umieszczać oznakowane kosze, do których będą mogli Państwo ofiarować artykuły spożywcze. **Zbiórka będzie się odbywać w soboty w godz. 9.00-12.00 oraz w dni robocze w godz. 16.00-18.00. na terenie sklepów Biedronka oraz Carrefour.**

Znasz osoby, które potrzebują wsparcia?
Napisz: biuro@gadowski.pl
Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w naszej akcji!



Kiedy nowy Pałac Ślubów?

Jak przekonują urzędnicy, przenosiny jastrzębskiego USC są w pełni uzasadnione. Obecnie siedziba mieści się przy ulicy Zielonej na drugim piętrze. Jest niedostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Pomieszczenia nie są wystarczająco duże, by pomieścić dokumenty, które wymagają archiwizacji. Sama siedziba nie spełnia też żadnych kryteriów wizerunkowych.



Fot. Marek Wróbel

A kiedy nowy Pałac Ślubów zostanie oddany do użytku?

„Tymczasem nowa siedziba Pałacu Ślubów będzie mieściła się w zabytkowym, pouzdrowiskowym budynku Łazienki II. Nie można jej ominąć podczas spaceru po Parku Źródłowym – stoi w jego sercu” – podkreślają.

Okazją do tej zmiany jest planowana modernizacja budynku, która jest możliwa dzięki zdobytym środkom unijnym. 2 miliony 125 tysięcy zł dofinansowania pozyskało miasto Jastrzębie-Zdrój na rewitalizację Łazienek II w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

„Trwa procedura przetargowa. 23 listopada otwarto oferty, które wymagają weryfikacji. Najtańsza z nich wymaga również znacznego zwiększenia środków finansowych na realizację przedsięwzięcia, umożliwiającego zawarcie umowy na roboty budowlane. W chwili obecnej nie jesteśmy w stanie określić precyzyjnie daty rozpoczęcia robót, a tym bardziej daty ich zakończenia. Planuje się je rozpocząć w I kwartale 2023 roku, a zakończyć do 9 miesięcy od daty zawarcia umowy” – wskazuje Małgorzata Krzeszkiewicz, rzecznik jastrzębskiego magistratu.

Jastrzębianka w Emirates Airline!

Młoda jastrzębianka, Nicola, została zatrudniona w najbardziej ekskluzywnych liniach lotniczych Emirates Airline z siedzibą w Dubaju. 23-latką pokonała w Krakowie 90 kandydatek, aby spełnić swoje marzenie.

„Nie jest to praca łatwa, wymaga dużo zaangażowania, odporności na stres czy radzeniem sobie ze zmianą stref czasowych. Wynagradza to jednak kontakt z ludźmi z różnych środowisk, poznawanie nowych kultur i podróżowanie do miejsc na sześciu kontynentach” – mówi Nicola.



Nicola Rytel już w gimnazjum wiedziała, że będzie pracować jako członek załogi pokładowej i skierowała wszystkie swoje siły, aby osiągnąć ambitny cel. Ukończyła WSB Gdańsk, kierunek – Obsługa Portów Lotniczych oraz kurs szybowcowy w Rybniku, pracowała także jako młody ratownik wodny w Jastrzębiu-Zdroju. Biegła zna język angielski w mowie i piśmie, podstawy języka koreańskiego i czeskiego.

Początkowo, aby zdobyć doświadczenie, rozpoczęła pracę w liniach lotniczych Ryanair i ukończyła kurs stewardess w Warszawie. Ostatnie dwa lata pracowała właśnie w tych

liniach. Rok mieszkała w Kownie na Litwie i rok w czeskiej Pradze.

Doświadczenie, wielka pasja do lotnictwa i chęć pracy na takim stanowisku zaowocowało, że dołączyła do międzynarodowej załogi. Obecnie mieszka w Dubaju i zwiedza cały świat.

Rekord Guinnessa w przedszkolu

Wychowankowie grup „Biedronki” oraz „Pszczółki” z Publicznego Przedszkola nr 24 w Jastrzębiu-Zdroju przystąpili do ogólnoświatowej, oficjalnej próby pobicia Rekordu Guinnessa w liczbie osób uprawiających Sport Stacking w tym samym czasie.

Dzieci miały za zadanie wykonać kilka ciekawych zabaw ruchowych z elementami sportu zręcznościowego, o którym mało jeszcze słyszy się w Polsce. Sport Stacking to sport zręcznościowy, który polega na szybkim rozkładaniu i składaniu – w ustalony sposób i według

konkretnych reguł – stosów kubeczków. Wychowawczynie urozmaicają te zabawy dozą rywalizacji, sztafetami, a nawet próbami układania stosów z zamkniętymi oczami.

Światowa Federacja Sport Stackingu ogłosiła właśnie, że rekord został pobity wynikiem 737 863 osób uprawiających ten sport w jednym czasie w różnych lokalizacjach na całym świecie.

To oznacza, że nasi mali wychowankowie zaliczają się do grona Rekordzistów Guinnessa.

Potrąciła trzech nastolatków

We wtorek, 6 grudnia, po godzinie 17.00 wodziławska policja została powiadomiona o potrąceniu trojga pieszych na ulicy Wałowej. Mundurowi na miejscu wstępnie ustalili, iż kierująca audi – 38-letnia mieszkanka Jastrzębia-Zdroju – potrąciła trzech przechodzących przez przejście dla pieszych nastolatków. Dwaj 14-latkowie i jeden 15-latek odnieśli obrażenia ciała. Najpoważniej ranny został 15-letni mieszkaniec powiatu wodziławskiego, którego przetransportowano do

szpitala. 38-letnia kierująca była trzeźwa. Odpowie teraz za spowodowanie wypadku drogowego. Grozi jej kara nawet 3 lat pozbawienia wolności. O jej dalszym losie zdecyduje sąd.

Policjanci apelują o zachowanie ostrożności w rejonie każdego przejścia dla pieszych. Apelują również do pieszych, aby korzystali z elementów odblaskowych, także w obszarze zabudowanym.

Policjanci „pod tlenem”

W sobotę, 3 grudnia, parę minut po północy dyżurny jastrzębskiej komendy odebrał zgłoszenie o pożarze piwnicy. Musieli opuścić swoje mieszkania. Na miejsce natychmiast zostali skierowani policjanci, którzy jako pierwsi dotarli pod wskazany adres. Pomimo gęstego dymu i słabej widoczności mundurowi weszli do budynku i zaczęli pomagać mieszkańcom. Większość mieszkańców sama opuściła budynek, jednak trzy osoby, z uwagi na problemy zdrowotne oraz ograniczenia sprawności ru-

chowej, opuściły mieszkania dzięki pomocy stróżów prawa. W tym samym czasie na miejsce dotarli strażacy, którzy ugasił pożar.

Z uwagi, iż policjanci odczuwali zawroty i ból głowy oraz duszności, na miejscu zostali przebadani przez zespół pogotowia ratunkowego. W efekcie funkcjonariuszy poddano tlenoterapii. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń. Dokładne przyczyny i okoliczności zdarzenia ustalają teraz śledczy.

Znaleźli ją na podłodze

Ta interwencja miała miejsce w sobotę, 26 listopada, około godziny 9.00 na osiedlu Przyjaźń. Sąsiadka, słysząc ciche wołanie o pomoc, zadzwoniła na numer alarmowy. Jastrzębianka nie mając kluczy do mieszkania sąsiadki, bezskutecznie próbowała dostać się do środka. Na miejsce przybyli wezwani policjanci i strażacy, którzy z uwagi na zagrożenie życia weszli siłowo do mieszkania. Zastali tam leżącą na podłodze w kuchni 67-letnią kobietę.

Poszkodowana przewróciła się, była przytomna, lecz tak osłabiona, że nie mogła się poruszać. Jastrzębianka nie wiedziała, jak długo leżała nieprzytomna, pamiętała tylko, że cztery dni wcześniej źle się poczuła. Zespół pogotowia ratunkowego udzielił jej niezbędnej pomocy medycznej. Jak ustalili mundurowi, kobieta mieszka sama. Na szczęście koleżanka zobowiązała się do pomocy. Jej życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

Reklama

Przejrzyj na Święta!
Specjalna promocja świąteczna
Wszystkie oprawki okularów do -40%
Alex-Med, Centrum Okulistyczno-Optyczne, Jastrzębie, ul. Witczaka 2



70-latek terroryzował klientów

Kilka dni temu po godzinie 13.00 do lokalu gastronomicznego przy ulicy Kościuszki w Żorach wszedł pobudzony mężczyzna, który wykrzykiwał wulgarne hasła, w tym kierowane pod adresem policji i jednej z partii politycznych. Na swojej drodze napotkał klienta restauracji, który składał zamówienie i postanowił zwrócić uwagę agresorowi.

W pewnym momencie mężczyzna schował rękę pod kurtkę i chwycił za torebkę, w której, jak oświadczył, znajduje się broń, po czym zagroził klientowi pozbawieniem życia. Żorski stróż prawa, który wraz z rodziną znajdował się w lokalu, nie czekając ani chwili, użył chwytów obezwładniających i wyprowadził agresora z lokalu, a następnie dokonał sprawdzenia, czy mężczyzna rzeczywiście posiada przy sobie niebezpieczne przedmioty. W tym samym czasie poszkodowany wezwał na miejsce policję.

Całe zdarzenie zauważył przez drogę patrol „drogówki”, który niezwłocznie znalazł się na



Fot. KMP Żory

miejscu i udzielił wsparcia interweniującemu policjantowi. Kilka chwil później przybył patrol prewencji i przejął „awanturnika”.

Jak się okazało, to nie pierwszy „wybryk” 70-letniego jastrzębianina, gdyż w przeszłości był już wielokrotnie notowany i karany za szereg przestępstw, w tym przeciwko zdrowiu i mieniu.

„Zima znów nas nie zaskoczy!”

„Zima znów nas nie zaskoczy!” – zapewniają miejscy urzędnicy.

27 ciągników z pługami i rozrzutnikami, 8 koparko-ładowarek, 8 koparko-spycharek, 12 pługów-piaskarko-solarek, 17 mikrociągników z pługami i rozrzutnikami do chodników i deptaków – to tylko niektóre sprzęty, którymi dysponują firmy zajmujące się zimowym utrzymaniem naszego miasta.

„Początek zimowej aury dał o sobie znać już kilka dni temu. Silniki wszystkich sprzętów są już niemal rozgrzane i gotowe do pracy. Wykonawcy zaopatrzyli się także w niezbędne materiały na pierwsze tygodnie zimy. Zabezpieczono zostało 865 ton soli, 320 ton piasku i 18m³ solanki. Posiadając tak specjalistyczne sprzęty i zaopatrzenie zimowe, poślizg czasowy wykonawcom nie grozi” – deklarują w jastrzębskim magistracie.

Jak dowiadujemy się, w pierwszej kolejności odśnieżane będą ulice, chodniki, ścieżki rowerowe, parkingi o wysokim natężeniu ruchu drogowego, trasy komunikacji publicznej oraz deptaki, schody i przystanki komunikacji publicznej.



Fot. UM Jastrzębie-Zdrój

W budżecie przewidziano na utrzymanie zimowe 2022/2023 kwotę 3 189 480 zł. Sezon zimowy obejmuje 4 miesiące – od grudnia do marca. Faktyczny koszt utrzymania zimowego zależny będzie od ilości dni, w których prowadzone będą prace związane z odśnieżaniem i usuwaniem gołoledzi.

Miasto zostało podzielone na 15 kwartałów, a koordynatorem utrzymania zimowego jest Straż Miejska. Zastrzeżenia związane z „Akcją Zima” mogą być zgłaszane do koordynatora akcji dzwoniąc pod numer: 32 478 52 90 lub do Wydziału Gospodarki Komunalnej: 32 478 51 195.

Wyjątkowy rok dla miasta

„Przyszły rok to dla naszego miasta moc niespodzianek, które związane będą z jubileuszem 60-lecia nadania praw miejskich. O wszystkich planach jeszcze powiedzieć nie możemy. Świąteczna atmosfera jest natomiast niepowtarzalną okazją do zapowiedzi naszego wspólnego, jubileuszowego święta” – zapowiadają magistracy urzędnicy.

„Przyszły rok przyniesie dużo pozytywnych wydarzeń, również związanych z jubileuszem. Z tej okazji mamy 600 wyjątkowych miejskich kalendarzy: 'Jastrzębie-Zdrój na weekend'. W nim każdy mieszkaniec może oznaczyć zapowiadane wydarzenia, które będą okazją do wspólnego świętowania 60-lecia. Kalendarz będzie także przypominał o ważnych miejscach w Jastrzębiu-Zdroju, które dają możliwość aktywnego spędzania czasu z bliskimi” – dowiadujemy się.

„Jeśli chcesz stać się właścicielem takiego jubileuszowego kalendarza, wystarczy wykonać własnoręcznie ozdobę choinkową. Może to być bombka, łańcuch lub inne dekoracje



Fot. UM Jastrzębie-Zdrój

będące dziełem Twoich rąk. Przynieś je w niedzielę, 18 grudnia, na jarmark świąteczny i wypatruj stoiska miasta w godzinach 14.00-16.00. Tam będzie można zostawić choinkowe dekoracje i odebrać w zamian wyjątkowe kalendarze. Jeśli w niedzielę nie uda ci się pojawić na jarmarku, zapraszamy do Urzędu Miasta Jastrzębie-Zdrój, pokój 107A” – instruuje urzędnicy.

„Każda osoba, która przyniesie własnoręcznie wykonaną ozdobę, otrzyma jeden kalendarz. Ilość kalendarzy jest ograniczona” – pada na koniec.

No i popsula sobie „beemkę”

Do tego zdarzenia doszło na jednym z jastrzębskich osiedli. Zgłaszająca stwierdziła, że zeszła rano do swojego samochodu i odkryła ku swojemu przerażeniu, iż ktoś próbował włamać się do jej samochodu. Na miejsce zadysponowano błyskawicznie policyjny patrol. Jakież musiało być zdziwienie stróżów prawa, kiedy okazało się, że pilot nie zadziałał

i kobieta postanowiła własnoręcznie otworzyć swoją cudną „beemkę”. Przy okazji, jak to określili funkcjonariusze, „wyszarpując okno z uszczelek”. Kiedy dzieło zniszczenia dokonało się, jastrzębianka zaalarmowała mundurowych. Niestety, scenariusz o domniemanym włamywaczu został szybko obalony. Czyżby pozostał tylko wstyd?

Reklama



KAMERALNA
RESTAURACJA - COCKTAIL BAR - KULTURA

**Nowe miejsce kulinarnych doznań
na mapie miasta**

Kuchnia inspirowana smakami
polsko-czeskimi

Organizujemy imprezy okolicznościowe
urodziny - stypy - spotkania biznesowe

Dom Zdrojowy, ul. Witczaka 5,
Jastrzębie-Zdrój



+48 512 658 133



@kameralnajastrzebie



www.kameralnajastrzebie.pl

Reklama

NZOZ Gastro-Clinic

44-335 Jastrzębie-Zdrój; Katowicka 24

tel: 513 857 021

zaprasza na bezpłatną kolonoskopię

w Programie Badań Przesiewowych Raka Jelita Grubego
osoby w wieku:

- 50-65 lat,
- 40-49 lat, które posiadają krewnego pierwszego stopnia, z rozpoznanym nowotworem jelita grubego.

Kryteria wyłączenia z programu:

- objawy kliniczne sugerujące istnienie raka jelita grubego,
- kolonoskopia wykonana w ostatnich 10 latach.

MATERIAŁ SPONSOROWANY

Konsultacje z mieszkańcami Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej zakończone

Sytuacja pandemiczna nieco się uspokoiła, dlatego Zarząd GSM podjął decyzję, że w ramach pewnych obostrzeń pandemicznych warto się spotkać z mieszkańcami Spółdzielni. Obostrzenia wynikają z dbałości o zdrowie i życie wszystkich uczestników, a stawili się oni na Konsultacjach wyjątkowo licznie. Powodem tak olbrzymiej frekwencji była tematyka spotkań i ich waga dla każdego członka i mieszkańca naszych zasobów.

Konsultacje podzielono na 7 części w różnych rejonach zasobów Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej. Takie spotkania Zarząd już organizował kilkakrotnie, jednak nigdy do tej pory frekwencja nie była tak wielka jak w tym roku. Zgromadziły one ponad 700 osób, to prawie 10% wszystkich członków Spółdzielni. Tyle osób nie zawsze gromadzi się nawet na Walnym Zgromadzeniu.

Tematyka spotkań zelektryzowała mieszkańców. Co na nich było? Trzy tematy:

1. Montaż podzielników ciepła w mieszkaniach

2. Bieżące sprawy związane z podwyżkami cen oraz sytuacją kryzysową w kraju
3. Omówienie najważniejszych elementów planów remontowych na 2023 r.

Ze strony organizatora, Zarządu Spółdzielni, na wszystkich częściach spotkań byli obecni Prezes Gerard Weychert, zastępca Prezesa ds. technicznych Radosław Pluta, Kierownik Działu Technicznego Jakub Zagórski oraz oczywiście Kierowniczką Administracji Anna Kurpiowska i Alicja Beda. Nie zabrakło Pań administratorów, które są gospodarzami poszczególnych rejonów i osiedli.

Takie spotkania, jak zwykle, mają swój określony scenariusz. Zawsze w imieniu organizatora głos na początku zabierał Prezes Zarządu Gerard Weychert. Swoje wystąpienie dotyczące instalacji podzielników ciepła opierał o ustawę Prawo Energetyczne. To „miłościwie panujący” chcą zgotować ten los mieszkańcom i wprowadzić przymus montażu podzielników ciepła. To pewnie „miłościwie panujący” mają w rodzinie kogoś, kto produkuje te podzielniki i można na tym dobrze zarobić.

Jednak istnieje inny problem w tej materii. Trzeba to WYKONAĆ, trzeba doprowadzić do montażu indywidualnych liczników rozliczania ciepła. Rolą Zarządu było tak się do tego przygotować, żeby zrealizować wykonanie Ustawy, ponieważ do tego oblige prawo. Zarząd się do tego przygotował dobrze i znalazł drogę wyjścia z sytuacji wręcz patowej.

W przywołanych dokumentach są wskazane warunki realizacji, ale są jednocześnie odstępstwa. I to właśnie na odstępstwach skoncentrowana była dyskusja. Co w tym najważniejszego i wielokrotnie było to powtarzane:

ZARZĄD GSM (TAK JAK I MIESZKAŃCY SPÓŁDZIELNI) JEST PRZECIWNY NAKAZOWEMU MONTAŻOWI PODZIELNIKÓW KOSZTÓW CIEPŁA

Taka operacja wiąże się z gigantycznymi kosztami, jakie musieliby ponieść mieszkańcy naszych zasobów. Podzielnik to koszt ok. 100 zł. Do tego konieczne jest zamontowanie nowych głowic termostatycznych – kolejne 100 zł, być może w budynkach należałoby też zmodernizować instalację CO. To wszystko trzeba pomnożyć razy 4, bo tyle mniej więcej grzejników jest w mieszkaniu. Kwota łączna zwala z nóg. Może ona bowiem przekroczyć nawet 10 milionów złotych (plus inflacja), co stanowiłoby koszt nie do udźwignięcia, ani dla funduszu remontowego, ani dla kieszeni mieszkańców. Tym samym Zarząd dobrze wczytał się w oczekiwania członków GSM, co potwierdziło się w czasie dyskusji, szczerzej i otwartej, czasem nerwowej, bo nie każdy słuchał, nie każdy usłyszał i zarzucał Zarządowi chęć drenowania kieszeni mieszkańców, a to NIEPRAWDA.

Wniosek końcowy, żeby nie drążyć dalej tego tematu jest wspólny i następujący:

Nie chcemy tego przymusu, nie chcemy wydawać pieniędzy na niepotrzebne, niesprawdzające się od dawna urządzenia, które być może przyniosą korzyść finansową „szwagrowi ministra”, który produkuje lub sprzedaje te „rewelacyjne cacuszka”. Mądrzejsze jest montowanie pogodynek, które racjonalnie obniżają zużycie energii cieplnej i w tym kierunku zmierzamy zgodnie z ustaleniami podjętymi na spotkaniach.

Jest jeszcze jeden element bardzo istotny. Zarząd musi wykazać, że montaż tych urządzeń jest nieopłacalny, nieracjonalny i spowoduje generowanie niepotrzebnych kosztów, co Zarząd już rozpoczął realizować.

I tu następuje płynne przejście do drugiego tematu. Czyli podwyżki, kryzys oszczędności, racjonalność. Zarząd przekazał mieszkańcom szeroką informację dotyczącą pod-

wyżek za energię śmieci, wodę i inne koszty uderzające w mieszkańców. Dyskusja w tym zakresie była również bardzo szeroka. Od niedowiarków, którzy za podwyżkę cen ciepła, prądu i gazu dalej winią Zarząd Spółdzielni, po racjonalne głosy zrozumienia. Tu trzeba przypomnieć, że Rada Nadzorcza i Zarząd podjęli decyzję o zmianie zapisów w aneksach czynszowych. **Zostało to podzielone na dwie części, koszty zależne od GSM i koszty niezależne od GSM.** Żeby rozwiać te wątpliwości, każdy niech w domu spojrzy na aneks czynszowy i jeśli nie będzie doktrynerem, zauważy, że niezależne koszty to nie Zarząd, to „miłościwie nam rządzący”, którzy z jednej kieszeni dają 5 zł, a z Waszej kieszeni zabierają 20 zł. Taka to nasza rzeczywistość. Janosik zabierał bogatym, teraz „nowy Janosik” zabiera biednym.

Na koniec pojawił się apel Zarządu do mieszkańców:

Uważajcie na swoje pieniądze, racjonalnie korzystajcie z energii, oszczędzajmy wspólnie, bo to Wasze pieniądze, zgłaszajcie wszelkie awarie, informujcie o otwartych okienkach piwnicznych. Administracje są wyczułone na takie zjawiska i ich obowiązkiem jest szybka reakcja.

Ostatnim punktem Konsultacji było omówienie planów remontowych na 2023 r. Kierownik Działu Technicznego prezentował wszystkie przyjęte do realizacji roboty w przyszłym roku. Owszem, tu mamy odwieczny problem. Finanse i brak zrozumienia wśród mieszkańców, co to jest NIERUCHOMOŚĆ, a co to jest pojedynczy budynek. Jak gospodaruje się funduszem mieszkaniowym. Na wszystkie prace nie wystarczy pieniędzy, trzeba wszystko robić etapami. Jeśli ktoś tego nie rozumie, lub nie chce rozumieć i patrzy tylko na koniec własnego nosa, to musi pamiętać, że inni wcześniej na przykład ocieplili jego budynek, bo jest na tej samej nieruchomości. Tu trzeba przyjąć myślenie, że nie tylko ja, ale zawsze MY. Ważna też była uwaga, że w końcu zgodnie z deklaracją Zarządu widać coraz więcej wyremontowanych na wysokim poziomie klatek schodowych. To działanie Zarząd będzie dalej kontynuował.

Na koniec ważne spostrzeżenie. NARESZEĆ skończył się czas „trybunów ludowych”, którzy dorywali się do głosu, żeby tylko namieszać w głowach innym. Przykładem była reakcja, kiedy znany „trybun ludowy” Jan W. zaczął swoje jątzerzenie. Reakcja sali BEZCENNA. MILCZ!!!

To głos z sali, głos mieszkańców, a nie głos niespełnionych byłych członków Rady Nadzorczej GSM, którzy NIGDY SIĘ NIE SPRAWDZILI. Członkowie GSM mają dosyć takich postaw.

Dariusz Janicki

Reklama

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ WWW

www.JASTRZEBSKI-SPORT.PL

Im dalej w sezon, tym trudniej...

Siatkarze Jastrzębskiego Węgla utrzymali fotel lidera PlusLigi, jednak ich przewaga nad czołową peletonu zmalała do dwóch punktów. To efekt dwóch porażek na krajowej arenie, będących z kolei rezultatem kłopotów zdrowotnych w naszej ekipie. Absencja Jurija Gladyna, uraz Łukasza Wiśniewskiego oraz niższa forma Stephena Boyera i Bena Toniuttiego przełożyły się na przegrane z Cuprum Lubin (1:3) i Skrą Bełchatów (2:3), które zakończyły trwającą od początku sezonu zwycięską passę podopiecznych Marcela Mendez.

Utrzymanie pierwszego miejsca do końca bieżącej rundy uzależnione będzie od rozstrzygnięcia kończącego pierwszą część fazy zasadniczej hitu z Zakłą Kędzierzyn-Koźle (11.12, godz. 14:45), na który bilety rozeszły się w... dwie godziny. Dodajmy, że z uwagi na problemy kadrowe na ten moment nie ma powodu do niepokoju związanego z dwiema porażkami. Nieźle radzą sobie zmiennicy, a w grudniu z formą wystąpił Jan Hadrava, który podczas meczu w Bełchatowie popisał się... pięcioma asami z rzędu.

Stratę pięciu „oczek” na krajowej arenie Jastrzębski Węgiel powetował sobie udanymi



Fot. Magdalena Kowolik

występami w fazie grupowej Ligi Mistrzów. Nasz zespół zdobył w dotychczasowych trzech meczach komplet punktów, pokonując u siebie Voivodinę Nowy Sad (3:0) oraz zdobywając trudne tereny w Montpellier (3:1) i Friedrichshafen (3:1). Co więcej, do boju w tych meczach Mendez posłał kilku rezerwowych, którzy poradzi sobie na tle czołowych ekip z Serbii, Francji i Niemiec. Tym samym na półmetku walki o ćwierćfinał CEV Champions League nasi siatkarze są niemal pewniakiem do pierwszego miejsca, które gwarantuje kwalifikację do czołowej ósemki Europy.

Kamil Glik jak Grzegorz Lato

Po przegranej z Francją (1:3) w 1/8 finału Mundialu 2022 piłkarska reprezentacja Polski pożegnała się z mistrzowskim turniejem w Katarze. W pojedynku z obrońcami tytułu wystąpił Kamil Glik, dla którego był to już 103. mecz w narodowych barwach. Tym samym w Klasyfikacji Klubu Wybitnego Reprezentanta jastrzębianin awansował na trzecie miejsce, wyprzedzając w ostatnich dniach nie tylko Grzegorza Lato (100), ale też Michała Żewłakowa (102). Do drugiego w zestawieniu Jakuba Błaszczykowskiego wychowanek Szkółki Piłkarskiej MOSiR traci pięć spotkań. Prowadzi Robert Lewandowski (138).

Dodajmy, że w meczu z Francją konto naszej defensywy obciążają trzy gole dla rywali, przy czym dwa z nich zdobył... dawny kolega Gлика z AS Monaco, czyli Kylian Mbappe. Mimo to Polacy mogą być umiarkowanie zadowoleni ze stylu pożegnania, bowiem oddali na bramkę rywali więcej celnych strzałów niż w trzech meczach fazy grupowej.

Podsumowując „jastrzębską” część Mistrzostw Świata - we wszystkich czterech spotkaniach oglądaliśmy Kamila Gлика, który nie schodził poniżej solidnego poziomu kierowania naszą defensywą. Ponadto przeciw Argentynie jedną połowę zaliczył debiutujący w Mundialu 22-letni Michał Skóraś. Szansy gry nie otrzymał jedynie Szymon Żurkowski, któremu Czesław Michniewicz pozostawił rolę rezerwowego.

Jak kibice futbolu doskonale wiedzą, cała wymieniona trójka to wychowankowie Szkółki Piłkarskiej MOSiR Jastrzębie, którzy jednak - co ciekawe - nigdy nie zagrali w GKS Jastrzębie. Glik szybko został „wyłowiony” przez Janusza Pontusa do WSP Wodzisław, a potem wyjechał do Hiszpanii. Z kolei Żurkowski i Skóraś trafili odpowiednio do młodzieżówek Górnik Zabrze i Lecha Poznań w czasach, gdy klub z Harcerskiej odbudowywał swoją pozycję w polskim futbolu, rozpoczynając boje od ligi okręgowej.

Wciąż czekają na punkcik

Pingpongistki JKTS Jastrzębie mają za sobą dwa kolejne przegrane spotkania w ekstraklasie pań. Nasz zespół, który po awansie został mocno osłabiony odejściem Julii Bartoszek i Anny Kubiak, nie zdołał przeciwstawić się tym razem Bogorii Grodzisk Mazowiecki (0:3) i AZS UJD Częstochowa (0:3). Po siedmiu spotkaniach „rakiety” z Hali Omega zajmują ostatnie miejsce.

W meczach z Bogorią i Częstochową najbliższej ugrania honorowego seta była Laura Kałużny,

natomiast kadrę JKTS w obu spotkaniach tworzyły także Patrycja Paszek-Jemilianowicz i Estera Razakowska.

W ramach pierwszej rundy zmagania młoda ekipa Omegi zagra jeszcze na wyjeździe z KU AZS Łomża (18 grudnia). Ekstraklasę opuści jeden zespół i na ten moment JKTS Jastrzębie jest głównym kandydatem do spadku. Przed naszą drużyną jeszcze runda rewanżowa, w której być może uda się „rozruszać” konto punktowe.

W poszukiwaniu równej formy

Hokeiści JKH GKS Jastrzębie wciąż borykają się z problemem „falującej” dyspozycji. Podopieczni Roberta Kalabera przeplatają mecze wybitne z przeciętnymi, jednego dnia gromiąc u siebie mistrza Polski, a następnego równając do niższej notowanych rywali. Słowacki szkoleniowiec nie ustaje w poszukiwaniu optymalnego zestawienia formacji i w zasadzie w każdym kolejnym spotkaniu drużyna gra w odmiennych „piątkach”.

W połowie listopada o potencjale JKH GKS Jastrzębie przekonał się obrońca tytułu, GKS Katowice. Ekipa najlepszego obecnie polskiego hokeisty Grzegorza Pasiuta dotarła na Jastor pewna siebie, zaś kilka godzin później wyjechała z naszego miasta z wynikiem... 0:6! Ozdobą widowiska był wzorcowy gol w prowadze na 3:0, gdy guma wędrowała między jastrzębianami „jak po sznurku”. Styl derbowego triumfu dał nadzieję, że kłopoty naszego zespołu z grą w power-play to już przeszłość. Niestety, już w grudniu nasza drużyna najpierw straciła punkt w Sanoku, a następnie w słabym stylu wymęczyła minimalne 2:1



Fot. Magdalena Kowolik

z outsiderem z Nowego Targu. Rezultat niestabilnej formy to piąte miejsce w tabeli i strata kilku punktów do czołowej, rozstawionej w ćwierćfinałach play-off czwórki. Czas na poprawę tej lokaty to dwa miesiące, na które rozłożone zostały dwie ostatnie rundy.

Sztab JKH GKS reaguje na niemoc w ofensywie przeczesując pustawe rynki transferowe. Efektem działań jest pozyskanie 24-letniego Węgra Donata Szity i 31-letniego Fina Tuukka Rajamaekiego, którzy ostatnio występowali we francuskim Amiens, ale furory tam nie zrobili.

Start przygotowań do... wiosny

Jeszcze w połowie października kibice GKS Jastrzębie ostrzyli sobie zęby na wiosenną walkę o powrót na zaplecze ekstraklasy. Niestety, fatalny finisz rundy jesiennej wygasił optymizm, a trwająca trzy miesiące seria bez domowej porażki zamieniła się miesięczny impas przegranych do zera, zakończony czterobramkowymi klęskami z Wisłą Puław i Górnikiem Polkowice. W ciągu kilku tygodni jedno „oczko” dystansu do wicelidera zamieniło się w sześć punktów straty do ostatniej barażowej lokaty, a zarazem tylko cztery przewagi nad strefą spadkową.

W przerwie zimowej prezes Adrian Brachaczek będzie miał o czym myśleć. Trenera Grzegorza Kurdziela wiąże z klubem z Harcerskiej umowa do końca roku i na ten moment nie ma

informacji o jej planowanym przedłużeniu. Na razie Kurdziel prowadzi zajęcia z drużyną, która 28 listopada powróciła do treningów i rozegrała już pierwszy sparing, pokonując na wyjeździe III-ligowy Rekord Bielsko-Biała (2:1). Oba gole zdobyli testowani zawodnicy z naszej południowej granicy, a mianowicie 20-letni Kacper Zych i Dominik Koneczny. Zych pochodzi z Kończyc Małych, ale gry w piłkę uczył się w Karwinie, zaś Koneczny to Czech z Frydka-Mistka.

Pierwsza część przygotowań do wiosny zakończy się 15 grudnia, natomiast ponowne wznowienie zajęć zapowiadane jest na 9 stycznia. W ramach sparingów jastrzębianie zagrają m.in. z Odrą Opole, Podbeskidziem i Ruchem Chorzów.

Jastrzębski finał w Portugalii!

Jastrzębskie karate doczekało się kolejnych medalistów Mistrzostw Europy KWF! Ekipa shihana Janusza Piórkowskiego znakomicie spisała się podczas 35. edycji czempionatu w Lizbonie, gdzie złoto w rywalizacji oldbojów open +35 lat wywalczył sensei Łukasz Janczowski. Dodajmy, że w finale kumite popularny „Janek” zwyciężył... Rafała Stano, czyli koleżnego z naszych zawodników.

Pozostałe „jastrzębskie” medale dla reprezentacji Polski zdobyły Justyna Brzuska, Maria Franek i Marta Nalewajek, które zajęły trzecie lokaty w swoich konkurencjach. Brzuska świetnie zaprezentowała się w kata juniorek młodszych, natomiast Nalewajek i Franek wywalczyły brązy w kumite odpowiednio juniorrek +60 kg i młodzieżowców -65 kg. Obok wyżej wymienionych barwy Kumite reprezento-



Fot. Facebook / JKKK Kumite

wała też Anna Gatner, której jednak tym razem zabrakło nieco szczęścia do podium. W imprezie w Portugalii walczyło ćwierć tysiąca zawodników z siedemnastu krajów. Wśród nich Polacy zajęli drużynowo czwarte miejsce, zdobywając w sumie 44 medale.

W telegraficznym skrócie

*** **Boks:** Aleksandra Cyrek (BKS Jastrzębie) wystąpiła w Mistrzostwach Świata Juniorek w hiszpańskiej La Nucia. W debiucie nasza pięściarka musiała w 1/8 finału uznać wyższość Słowaczki T. Kubalovej. *** **Boks:** Ekipa Piętnastki Boxing Team zdobyła 2. miejsce w klasyfikacji punktowej Pucharu Polski Mężczyzn U17 w Ciechocinku. Podopieczni Kamila Piętnastki (złoto - Damian Gąsior; brązy - Bartosz Zaremba i Nikodem Składowski) ustąpili jedynie Czarnym Słupsk. *** **Hokej:** HS Marupe (rocznik 2013) oraz MOSM Tychy (2014) wygrały międzynarodowy turniej minihokeja Laszkiewicz Cup na Jastorze, w którym udział wzięło kilkuset małych hokeistów z Polski, Czech i Łotwy. *** **Judo:** Kinga Nowak (KJ Koka) dwukrotnie stanęła na podium Pucharu Polski Juniorek Młodszych, zdobywając brąz w kat. do 48 kg podczas zawodów kolejno w Bytomiu i Oleśnicy. *** **Karate:** Oskar Kozieł i Justyna Brzuska (JKKK Kumite) wywalczyli srebrne medale w konkurencji kata podczas Mistrzostw Polski Młodzieżowców i Juniorów w Katowicach. *** **Lekkoatletyka:** Krystian Albrecht (Galopujące Ślimaki) wywalczył 2. miejsce w 15. Maratonie Beskidów, pokonując 42 km przez Skrzyczne w czasie 3 h i 37 min. *** **Lekkoatletyka:** Aneta Suwaj (Alpin Sport Team) wygrała z wynikiem 39:30 rywalizację kobiet w Biegu Niepodległości na 10 km w Czechowicach-Dziedzicach. *** **Narciarstwo:** Zuzanna Fajak (NKS Trójwies Beskidzka) z czasem 31:39 zajęła 7. miejsce w rywalizacji juniorek w ramach Pucharu Kontynentalnego na 10 km klasykiem, który odbył się we włoskiej Santa Catherinie. *** **Pływanie:** KP H2O Jastrzębie zdobyły cztery złota podczas Pływackich Andrzejków w Kozach. Trzy zwycięstwa odniosła Amelia Saj, a jedno - Zuzanna Bęccek. W klasyfikacji medalowej podopieczni Edyty Klimek zajęli 7. lokatę. *** **Pływanie w płetwach:** KS Nautilus zajął z dorobkiem 40 medali 2. pozycję w klasyfikacji Zimowych Mistrzostw Polski, które odbyły się na Krytej Pływalni Laguna. Z naszej ekipy na indywidualnym najwyższym podium stanęli: Kacper Potrzasa, Amelia Pisarczyk, Anna Majzel, Anna Okoń, Sonia Kiliszewska i Zuzanna Rzepka. Drużynowo wygrał Delfinek Chodzież. *** **Siatkówka:** W Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego przy ul. Piastów rozegrany został Ogólnopolski Turniej Czwórek Dziewcząt. Wygrała bezkonkurencyjna Dwójka Zawiercie przed Zenitem Wrocław i Volley Poznań, zaś gospodynie - JKS SMS Jastrzębie (V. Leksa, M.Reguła, Z. Olszowska, N. Szydłarska, Z. Pilch, J. Serwin) zajęły 6. lokatę. *** **Tenis stołowy:** Nikola Ratajczyk (JKTS Jastrzębie) wygrała w Łaziskach Górnych Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Kadetów i tym samym awansowała do Grand Prix Polski rocznika 2008.

Bogaci też palą śmieciami?

„Czuje pani ten smród?!” Niewykluczone, że adresatką powyższego pytania była prezydent Anna Hetman, mierząca się z jastrzębską rzeczywistością. Tym razem, rzecz jasna, chodziło o smog. Temat powracający jak niechciany bumerang każdej jesieni i zimy. Oddajmy głos naszemu Czytelnikowi, który zwrócił się jakiś czas temu z gorącym apelem: „Podziękujmy pani Hetman za smród dzisiejszego ranka, to kolejna 'przypominajka', jak słucha się mieszkańców. Mszana pozbyła się problemu, a nasza pani prezydent ma w nosie nasze zdrowie!”

Udary mózgu, zawały serca, astma, rak płuc, o zgrozo, nawet – choroba Alzheimera... To tylko początek listy schorzeń, na jakie naraża nas wszędobylski smog. No cóż, mamy pierwszą połowę października, a smog zaczyna „nieśmiało” przypominać o sobie...

W tym miejscu pozwolimy sobie na kolejny cytat. „Problem smogu zaczyna się tu...” – mówił Wojciech Saługa, ówczesny marszałek województwa śląskiego, wskazując znacząco na swoją głowę. Jak podkreślał, palenie „śmieciami” w piecach nie jest domeną ludzi ubogich, których nie stać na kupno dobrego węgla, bogaci także mają swoje grzechy na sumieniu. Dlatego tak ważna jest edukacja już od najmłodszych lat, w myśl zasady „czym skorupka za młodu nasiąknie...”

Kilka lat temu Sejmik Województwa Śląskiego podjął uchwałę antysmogową. Wzbudziła wówczas wiele kontrowersji. Wprowadziła obowiązek wymiany starych kotłów, w zależno-

ści od daty ich produkcji, pomiędzy 2021 a 2025 rokiem. Dalej poszedł tylko Kraków, wprowadzając zakaz palenia węglem i drewnem. Wcześniej dofinansowano tam jednak na nie-spotykaną w kraju skalę wymianę urządzeń grzewczych i dofinansowano mieszkańców do różnic w wydatkach na ciepło. Teraz na łamiących prawo sygnalizacja kary finansowe. Jakość powietrza jest lepsza, ale zatrzymują je tak zwane obwarzanki, czyli miejscowości otaczające Kraków. Problemem pozostają też zanieczyszczenia emitowane przez samochody, o czym za kilka chwil.

Co ciekawe, zdaniem Henryka Kowalczyka, byłego ministra środowiska, problem smogu w Polsce powinien zniknąć w ciągu około dziesięciu lat, ponieważ dzięki inwestycjom w nowoczesne piece i termomodernizację co najmniej 80 procent domów jednorodzinnych będzie emitować czystsze spaliny z ogrzewania.

Czy to realny scenariusz?

„Od początku sezonu grzewczego strażnicy miejscy sprawdzają, czym palą w piecu mieszkańcy domów jednorodzinnych. Prowadzone kontrole oraz akcje informacyjne dają efekty – coraz więcej mieszkańców przestrzega obowiązujących przepisów” – mogliśmy przeczytać swego czasu na stronie jastrzębskiego magistratu.

„Pamiętajmy, że w przypadku przekroczenia poziomu informowania dla pyłu PM10 w powietrzu, małym dzieciom, kobietom w ciąży, osobom starszym oraz osobom z chorobami serca lub układu oddechowego zaleca się ograniczenie przebywania poza budynkami. Wszyscy natomiast powinni w tym czasie powstrzymać się od aktywności fizycznej na otwartym powietrzu. Należy również pamiętać, że na jakość wdychanego powietrza, oprócz tak zwanej niskiej emisji, niebagatelny wpływ ma transport drogowy oraz przemysł” – podkreślali strażnicy miejscy.

No właśnie, a propos transportu drogowego... konkretnie zaś miejskiej komunikacji...

„Im więcej mieszkańców z niej korzysta, tym mniej mamy samochodów na ulicach. A one również dokładają się do pogarszania jakości powietrza w trakcie incydentów smogowych” – to już słowa przedstawicielki wrocławskiego samorządu – „Poza tym na poprawę jakości powietrza pozytywnie wpływa szeroko pojęta zielono-błękitna infrastruktura. Duże obszary zieleni stanowią płuca miasta, przewietrzają i dotleniają je. Dlatego walczymy z betonozą, a przy okazji zmieniliśmy podejście do koszenia terenów zielonych na terenie miasta”.

„Trawniki są koszone w taki sposób, aby trawa była wyższa i dzięki temu mogła wytapywać pyły, zanieczyszczenia, tłumić hałas, ale również

pochłaniać wilgoć. To wszystko wpływa na zmianę mikroklimatu na terenie miasta, poprawia lokalne warunki klimatyczne i jakość powietrza” – dodawała.

I jeszcze jeden głos, tym razem jastrzębianki, która podkreślała konieczność edukowania urzędników, między innymi strażników miejskich, w temacie smogu. „Nie ukrywam, że często dzwonię na Straż Miejską, prosząc o interwencję, jeśli dym z komina wzbudzi moje uzasadnione podejrzenia. W końcu doszło do tego, że usłyszałam od strażnika miejskiego: 'Tak często jeździmy na tę posesję, że ten pan obrazi się na nas...'” – relacjonowała.

Swoją drogą, to „nie” dla trucicieli z domków po raz kolejny stawia mieszkańców bloków w opozycji do swoich sąsiadów z samodzielnej zabudowy. A doniesienia tych pierwszych z frontu walki brzmią cokolwiek dramatycznie. „Sam mieszkałem na stacji na niejednym osiedlu domków, więc wiem, jak ten problem wygląda od strony pieca. I mógłbym wymienić listę rzeczy, którymi paliło się w piecu. Szybciej byłoby zauważyć, czym właściciel w nim nie palił. Nawet organiczne szły!” – pisze „Naczelny Zadymiarz” na naszym portalu.

W odpowiedzi mieszkańcy „Szuflandii”, bo i z takim określeniem bloków można się zetknąć, słyszą, żeby zainteresowali się segregacją swoich śmieci, z większym zaangażowaniem pilnowali czworonożnych pupilów, które załatwiają się, gdzie popadnie, w końcu ktoś „życzliwy” radzi im, że zawsze można przeprowadzić się w bardziej ekologiczne rejony Polski.

Czyli co, słynne „polskie piekielko”? A może jest wyjście z tej sytuacji? Macie jakieś pomysły, drodzy Czytelnicy?

Damian Maj

Reklama



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W JASTRZĘBIU ZDROJU**
ZAŁOŻONY W 1897

KREDYT

bez gwiazdek

— ze —

świętecznym PREZENTEM

tylko do 5 stycznia 2023 r.

RRSO 11,15%



szczegółowe informacje
w placówkach
i na bsjastrzebie.pl

Gazetę JasNet znajdziesz w ponad 70 punktach na terenie Jastrzębia-Zdroju i okolic, m.in.:

KWK „Borynia”

KWK „Pniówek”

KWK „Jas-Mos”

Market Obi Jastrzębie: Jastrzębie-Zdrój, ul. Podhalańska

Galeria „Jastrzębie” (Trafika): Jastrzębie-Zdrój, Warszawska 2

C.H. Gwarek: Jastrzębie-Zdrój, ul. Harcerska 1

D.H. Kłos: Jastrzębie-Zdrój, ul. Kościuszki 2

JasNet: Jastrzębie-Zdrój, ul. Podhalańska 31

Delikatesy Centrum: Jastrzębie-Zdrój, ul. Opolska 5

Galeria Kaskada: Jastrzębie-Zdrój, al. Piłsudskiego 25

Avita: Jastrzębie-Zdrój, ul. Słowackiego 1

Delikatesy Centrum: Jastrzębie-Zdrój, ul. Ogrodowa 1

Sklep ogólnospożywczy: Jastrzębie-Zdrój, ul. Wiejska 29

Stokrotka: Jastrzębie-Zdrój, ul. Wrzosowa 4B

Polo Market: Jastrzębie-Zdrój, ul. 11 Listopada 2

Papirus: Jastrzębie-Zdrój, os. 1000-lecia 2a

Sklep ABC: Jastrzębie-Zdrój, ul. Wiejska 13B

ABC: Jastrzębie-Zdrój, ul. Ruchu Oporu 3

Lewiatan: Jastrzębie-Zdrój, ul. Komuny Paryskiej 1

Lewiatan: Jastrzębie-Zdrój, ul. Świerkłańska 108

Lewiatan: Jastrzębie-Zdrój, ul. Maruszewny 21

JSS Społem: Jastrzębie-Zdrój, ul. Wyspiańskiego 25

Waldi: Jastrzębie-Zdrój, ul. Ligonia 6

Szpital Wojewódzki: Jastrzębie-Zdrój, al. Jana Pawła II 7

Netto: Jastrzębie-Zdrój, al. Jana Pawła II 2

Delikatesy Centrum: Jastrzębie-Zdrój, ul. Cieszyńska 116A

Piekarnia Jedynka: Jastrzębie-Zdrój, ul. Rolnicza 154

Tisław: Jastrzębie-Zdrój, ul. Beskidzka 11a

Delikatesy Centrum: Jastrzębie-Zdrój, ul. Jasna 11

Stokrotka: Jastrzębie-Zdrój, ul. Katowicka 24

SPAR: Jastrzębie-Zdrój, ul. Mazowiecka 24

Fresh Market: Jastrzębie-Zdrój, ul. Turystyczna 63A

Jedynka: Jastrzębie-Zdrój, ul. Wrocławska 725

KWK Zofówka: Jastrzębie-Zdrój, ul. Rybnicka 6

Market Świstak: Jastrzębie-Zdrój, ul. Trugutta 61

Sklep spoż.: Jastrzębie-Zdrój, ul. Długosza 9

Market Świstak: Jastrzębie-Zdrój, Ks. Płonki 1A

Sklep spożywczy: Gogołowa ul. Słoneczna 2

Sklep „Groszek”: Połomia ul. Szkolna

Drogeria: Połomia, ul. Szkolna

Delikatesy Centrum: Gołkowice ul. 1 Maja 245

Tesco: Pawłowice, ul. LWP 22

Intermarche: Pawłowice, ul. Świerczewskiego 59A

Netto: Świerklany, ul. Kościelna 6

Biedronka: Zebrzydowice, ul. Kochanowskiego 15A

Galeria Świstak: Zebrzydowice, ul. Ks. Janusza 10A

Sklep Żabka: Zebrzydowice, ul. Słowackiego 2a

Sklep spożywczy: Mszana, ul. 1 Maja 236

Lewiatan: Mszana, ul. 1 Maja 73 A

Lewiatan: Gołkowice, ul. 1 Maja 143

Brago: Godów, ul. 1 Maja 26 A

Sklep spoż.-chem.: Połomia, ul. Centralna 153B

Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

Powierzaj swoje oczy tylko najlepszym!

Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZAPRASZA

ZAĆMA

Skuteczne zabiegi!

- Jedna z najlepszych klinik w Europie
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt medyczny
- Korekcja wzroku gratis
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu
- Pakiet gratis o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople na 30 dni, zestaw sterylne
- Przygotowujemy wnioski o refundację z NFZ

Umawianie terminów zabiegów i transportu.

Tel. 602 150 886

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Do wynajęcia lokal 64m2 przy ul. Wielkopolskiej 91 J-bie Zdrój/ Jar poł. I piętro, Na biuro lub usługi. Ogrzewanie gaz, osobna łazienka, przyłącze na siłę. 1250 zł. + media. Tel. 604 238 494

Marzena Wojewodzik SALON FRYZJERSKI L'OREAL

Dla nas fryzjerstwo to sztuka. Spełniamy oczekiwania najbardziej wymagających klientów

**Jastrzębie-Zdrój
ul. Łowicka 35
(nad sklepem Bytom)**

32 47 00 559, 600 290 801

Do wynajęcia 1 miejsce w pokoju 2-osobowym. Cena: 600 zł/m-c bez dodatkowych opłat. Dom w dzielnicy Zdrój. Tel. 513 447 611

Sprzedam atrakcyjną działkę rekreacyjną w ROD „Ruptawiec” (ul. Wschodnia). Tel: 794 409 922

KREDYTY LEASINGI HIPOTEKI

Pożyczki na oświadczenie

**Jastrzębie-Zdrój
ul. Arki Bożka 16cd, Stary Targ
509 637 097**

Sprzedam mieszkanie M-4 w centrum Jastrzębia Zdroju, przy ulicy Kaszubskiej. Cena: 235 000 zł. Dostępne od 01.01.2023, 10-te piętro, 54m2. Tel. 503 077 365

Wynajmę garaż (w opcji długoterminowo), w Jastrzębiu-Zdroju, przy ulicy Śląskiej 11. Bardzo bezpieczna lokalizacja. Tel. 888 704 645

PRACA

Zatrudnię elektryka do pracy przy instalacjach elektrycznych, ogromnych i PV ma terenie Jastrzębia i okolic. Praca na etat. Wynagrodzenie 3200-4000 zł na rękę. Tel. 785 002 319

BUDUJESZ? REMONTUJESZ? WYPOŻYCZ NARZĘDZIA

Wypożyczalnia elektronarzędzi budowlanych:

Jastrzębie-Zdrój, ul. Opolska 1c

514 070 013, 515 828 62

Szukam osoby do prostych prac konserwatorskich na obiekcie biurowym. Praca 1-2 dni w miesiącu. Szukam osoby z prawem jazdy kat. B. Tel. 510 222 340

NZOZ VITAMED-P

Gabinet Stomatologiczny Jolanta Wiśniewska-Hołówko

ZNIŻKI NA KARTĘ SENIORA!

Jastrzębie-Zdrój, ul. Wrocławska 20
324 709 720, 324 761 248

Firma „EKEN” w Jastrzębiu-Zdroju zatrudni pracowników na stanowisko: ślusarz- spawacz, instalator wod.-kan. i c.o., konserwator sprzętu spawalnicz. Tel. 32 475 75 41

Firma FOXPAINT zatrudni pracownika do prac wykończeniowych. Wynagrodzenie 4000,00 tys netto. Umowa o pracę. Tel. 792 517 417

SPROWADZASZ SAMOCHÓD? ZAŁATWIMY WSZYSTKO!

Załatwiamy akcyzę celno-skarbową, VAT, tłumaczenia, rejestrację auta osobom prywatnym oraz komisom. Terminowość, rzetelność, wiele lat doświadczenia.

792 793 450

Praca na stanowisku pracownika ogólnobudowlanego. Wymagane doświadczenie i chęć do pracy. Dobre zarobki, w tym możliwość uzyskania premii poprzez fachowość i zaangażowanie. Tel. 600 269 654

INNE

Sprzedam komplet opon zimowych, lekko używane: 165/65R14 Tel. 603 765 262

Szczeniaki rasy Border collie oczekują na nowy kochający dom. Mamusia czarno biała, tatuś brązowo biały FCI. Piękne bordery będą gotowe do odbioru ok.20XI. Będą zachipowane, odrobaczone, zaszczepione. Po przeglądzie hodowlanym. Tel. 723 153 613

WIĘCEJ NA WWW.JASNET.PL

NIE MUSISZ JUŻ CZEKAĆ NA GAZETĘ!

Chcesz dostawać nasze informacje na bieżąco?
Masz telefon i czytasz SMS-y?

To w zupełności wystarczy
Będziemy je wysyłać na Twój telefon

Prześlij nam tylko informację
na nasz numer 602 829 656 SMS-em:

„Proszę o wiadomości JasNetu na mój numer”

Nie musisz podawać innych danych
W każdym momencie możesz to odwołać

JasNet

JasNet Jastrzębski Portal Informacyjny
ul. Podhalańska 31
44-335 Jastrzębie-Zdrój
tel. 32 474 00 00

Redaktor naczelny: Zbigniew Wachowicz
Skład i opracowanie graficzne: www.drukarniajastrzebie.pl

Redakcja, ogłoszenia i reklama:
marketing@jasnet.pl, tel. 32 474 00 00

Wszelkie prawa do opracowań graficznych zastrzeżone. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

JasNet

www.jasnet.pl
www.gazeta.jasnet.pl

ISSN: 2082 - 5927

MATERIAŁ SPONSOROWANY JSW S.A.

Barbórkowe obchody

Prezydent RP Andrzej Duda wziął udział w obchodach barbórkowych, które odbyły się w Pawłowicach.

Ze względu na katastrofy górnicze, jakie dotknęły w tym roku Jastrzębską Spółkę Węglową, górnicy i pracownicy JSW S.A. skromnie obchodzą swoje święto.

Tegoroczne uroczystości rozpoczęły się od złożenia kwiatów przed figurą świętej Barbary na terenie kopalni Pniówek. Następnie delegacje, w tym członkowie zarządu JSW, władze kopalni i zaproszeni goście oraz orkiestra i poczty sztandarowe przemarszerowali do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach. Barbórkową mszę świętą odprawił metropolita katowicki, abp Wiktor Skworec.

– Praca górnika jest niebezpieczna. Nie wiadomo, czy kolejny zjazd zakończy się powrotem na powierzchnię. Dlatego praca górnika słuszenie wymaga dyscypliny, przezorności i profesjonalizmu oraz troski o bezpieczeństwo górniczych załóg. Rozum mówi, że są sytuacje, gdy trzeba przed żywiołem ratować swoją kopalnię, jak matkę żywicielkę i trzeba postawić tamę, a w czeluściach kopalni trzeba zostawić ciała poległych na miejscu pracy. My to na Górnym Śląsku rozumiemy i tak trzeba było postąpić w kopalni „Pniówek”. Z tym większym współczuciem zatrzymujemy się przy wdowach górników poległych przy górniczej pracy i przy ratowaniu zagrożonych, których mężowie zostali tam na dole kopalni – mówi metropolita podczas homilii w pawłowickim kościele.

W dzisiejszych uroczystościach uczestniczył Prezydent RP, Andrzej Duda, który spotkał się w kopalni „Pniówek” z bliskimi zmarłych i zaginionych w kwietniowej katastrofie górników.

– Chciałbym, żeby nikt z tych, którzy cierpią po tamtych wydarzeniach, nie miał poczucia, że jest dziś sam, opuszczony. Rozmawiamy także o postępowaniach związanych z wyjaśnianiem tamtych wydarzeń i o tym, jakie będą następne działania. Wszyscy czekamy na to, kiedy będzie możliwe przystąpienie do poszukiwania tych górników, którzy do tej pory są zaginioni – powiedział prezydent Andrzej Duda.



Górnické święto w tym roku odbywa się w cieniu dwóch wypadków, do których doszło w kwietniu w kopalniach „Pniówek” i „Zofiówka”. Zginęło w nich 19 górników, a kolejnych siedmiu pozostaje zaginionych.

Jastrzębska Spółka Węglowa po 9 miesiącach powiększa zysk netto do niemal 6,4 mld zł

Mimo coraz trudniejszego otoczenia rynkowego, spadku cen węgla koksowego i koksu na światowych rynkach, Jastrzębska Spółka Węglowa utrzymuje rekordowe wyniki. W trzecim kwartale 2022 roku Grupa Kapitałowa JSW wypracowała zysk netto w wysokości 2,15 mld zł.



EBITDA (bez zdarzeń jednorazowych) ukształtowała się w tym okresie na poziomie 2,91 mld zł. Po 9 miesiącach wynik netto osiągnął rekordowy poziom 6,36 mld zł, a EBITDA (bez zdarzeń jednorazowych) 8,73 mld zł.

– Trzeci kwartał pokazał, że spółka potrafi radzić sobie w bardzo zmiennym i nieprzewidywalnym otoczeniu geopolitycznym. Współpraca ze wszystkimi partnerami, relacje handlowe i pokrycie ich umowami długoterminowymi profituje i minimalizuje negatywne konsekwencje szczególnie w trudniejszej sytuacji rynkowej. Ponadto po tegorocznych wydarzeniach w kopalniach JSW i ogłoszeniu siły wyższej spółka ustabilizowała wydobycie węgla ogółem oraz wyniki finansowe mimo znaczącego wpływu na naszą działalność takich czynników jak rosnąca inflacja, wzrost kosztów energii, cen materiałów i usług oraz wzrost kosztów pracy – ocenia Tomasz Cudny, prezes zarządu JSW S.A. – Mimo trudnej sytuacji geopolitycznej, wpływającej na rynek surowców metalurgicznych, konsekwentnie realizujemy przyjętą przez nas strategię. To właśnie inwestycje w kopalnie i koksownie pozwalają sprawnie funkcjonować Grupie JSW i odpowiadać na potrzeby rynku w zmiennych warunkach, dlatego też nadwyżki środków są systematycznie inwestowane w Fundusz Inwestycji Zamkniętych, który będzie zabezpieczeniem dla tych działań w przypadku wystąpienia dekonstrukcji. Szczególną uwagę przykładamy do transformacji klimatycznej i roli, jaką odgrywa w niej nasza spółka. Węgiel koksowy jeszcze przez długie lata pozostanie niezbędnym elementem do produkcji stali, tak ważnej w transformacji świata. Intensywnie pracujemy również nad zmniejszeniem naszego śladu węglowego i docelowo osiągnięciem neutralności klimatycznej – dodał prezes zarządu JSW S.A.

Ogólna sprzedaż węgla wyprodukowanego w kopalniach JSW wyniosła w trzecim kwartale 2022 roku 3,49 mln ton i była nieznacznie niższa w stosunku do poprzedniego kwartału tego roku. W omawianym okresie w porównaniu do poprzedniego kwartału ceny węgla koksowego i koksu obniżyły się, odpowiednio o 18,9 proc. i 10,7 proc. Średnia cena węgla koksowego wyniosła 1 560,28 zł za tonę, natomiast średnia cena koksu osiągnęła wartość 2 385,59 zł za tonę. To skutkowało niższymi o 13,8 proc. łącznymi przychodami ze sprzedaży, które ukształtowały się na poziomie ponad 5,15 mld zł.

Produkcja węgla ogółem w JSW S.A. w trzecim kwartale tego roku wyniosła 3,43 mln ton (w tym 2,64 mln ton stanowił węgiel koksowy) i była nieznacznie wyższa w stosunku do poprzedniego kwartału. Gdyby jednak porównać dziewięć miesięcy tego roku do analogicznego okresu roku poprzedniego, to produkcja węgla wzrosła o 4,1 proc. W trzecim kwartale 2022 roku obniżyła się z kolei produkcja koksu o 11,9 proc. i osiągnęła poziom niemal 0,8 mln ton.

Warto zwrócić uwagę na trzyprocentowy wzrost wydatków na inwestycje w Grupie Kapitałowej JSW w ujęciu gotówkowym porównując kwartał do kwartału. Wydatki te wyniosły łącznie ponad 623 mln zł. Natomiast porównując dziewięć miesięcy 2022 roku do analogicznego okresu roku poprzedniego – to wzrost aż o 33,1 proc., czyli do poziomu 1,77 mld zł. Wyższe nakłady na inwestycje związane są m.in. z modernizacją baterii koksowniczych nr 4 w Koksowni „Przyjaźń” w Dąbrowie Górniczej, budową bloku energetycznego w koksowni „Radlin” oraz zakupem urządzeń i sprzętu górniczego.

Mikołajkowe paczki dla małych pacjentów

Mikołajkowe prezenty od Jastrzębskiej Spółki Węglowej trafiły do najmłodszych pacjentów Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach, zabrzańskiego Szpitala Klinicznego nr 1 i Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju.

Kolorowe paczki sprawiły, że na twarzach dzieci i rodziców zagościły uśmiechy, o które nie jest łatwo w czasie szpitalnego leczenia.

– To bardzo ważna akcja, bo przynosi uśmiech, który jest nieocenioną pomocą w terapii. Dzieci mogą cieszyć się z prezentów i zapomnieć, że są w szpitalnym oddziale, który wiąże się z bólem i leczeniem. Dziękujemy wszystkim za okazaną pomoc, bo sami zapewne nie dalibyśmy rady, a dzięki ludziom dobrej woli nasi pacjenci otrzymali chwilę radości, które jest tak bardzo potrzebna w szpitalu – powiedział prof. dr hab. Tomasz Szczepański, ordynator Oddziału Hematologii i Onkologii Dziecięcej Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 w Zabrze.

Mikołajkowa akcja jest elementem realizowanego od wielu lat programu „JSW Dzieciom”, którego celem jest wsparcie najbardziej potrzebujących dzieci z Górnego Śląska.

Wizyta dużego, pluszowego gościa, czyli maskotki JSW w Oddziale Hematologii i Onkologii zabrzańskiej kliniki, była dla najmłodszych pacjentów okazją do doskonałej zabawy.

– Myślę, że to są te chwile, które mój syn zapamięta do końca życia. Dla niego ważne jest, że ktoś przyszedł i o nich pamiętał – podkreśliła Monika Szymczyk, mama 12-letniego Szymona, pacjenta oddziału.

Paczki przygotowane dla pacjentów Oddziału Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach, choć przygotowane dla najmłodszych, w istocie były wsparciem dla rodzin.

– W takich chwilach rodzice naszych najmniejszych pacjentów dostrzegają, że nie są sami w cierpieniu, jakie zawsze towarzyszy ciężkiej chorobie dziecka. To wsparcie o dużym znaczeniu emocjonalnym, za które jesteśmy bardzo wdzięczni – powiedział Wojciech Gumułka, rzecznik prasowy Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach.

